

**KOMUNIKAT**  
**RZECZNIKA PRASOWEGO IZBY DYSCYPLINARNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO**

W związku z Wnioskiem (BSA I-4110-1/20) oraz Zarządzeniem nr 3/2020 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z 15 stycznia br. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej dr hab. Tomasz Przesławski zwrócił się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. dr hab. Małgorzaty Gersdorf o zmianę błędnej podstawy prawnej wniosku o rozstrzygnięcie przez skład połączonych trzech izb Sądu Najwyższego (Izbę Cywilną, Izbę Karną oraz Izbę Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego i wyznaczenie do tego rozstrzygnięcia składu Sądu Najwyższego uwzględniającego Izbę Dyscyplinarną oraz Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Prosi także o priorytetowe potraktowanie tej sprawy, którą podnosi powodowany niepokojem i troską o prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej wskazał następujące przyczyny nieprawidłowości decyzji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego:

1. Wątpliwości budzi podstawa prawna, a mianowicie art. 83 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym. Przepis ten stanowi o rozbieżnościach w wykładni przepisów prawa będących podstawą orzekania sądów powszechnych, sądów wojskowych lub Sądu Najwyższego i ma na celu zapewnienie jednolitości orzecznictwa. W uzasadnieniu wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jako potwierdzenie istniejących rozbieżności powołana została między innymi uchwała pełnego składu Izby Dyscyplinarnej z 10 kwietnia 2019 r. (sygn. akt II DSI 54/18) oraz uchwała składu siedmiu sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z 8 stycznia 2020 r. (sygn. akt I NOZP 3/19) – obie mające moc zasady prawnej, od której odstąpienie szczegółowo uregulowane zostało w przepisie art. 88 § 3 tej samej ustawy. Stanowi on, że jeżeli skład jednej izby Sądu Najwyższego zamierza odstąpić od zasady prawnej uchwalonej przez inną izbę, rozstrzygnięcie następuje w drodze uchwały obu izb. Izby mogą przedstawić zagadnienie prawne do rozpoznania przez pełny skład Sądu Najwyższego. Zatem w wydaniu uchwały odstępującej od wyrażonej wcześniej zasady prawnej, powinna brać udział izba, która wydała pierwsze rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości to, że do jej rozstrzygnięcia powinny zostać powołane także Izba Dyscyplinarna oraz Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.
2. Istotne wydaje się postawienie pytania, czy oparcie wniosku o przepis art. 83 § 1 nie stanowi próby obejścia normy wynikającej z brzmienia przepisu art. 88 § 3. Ponadto, konieczne jest wyjaśnienie, czy wyłączenie od orzekania sędziów Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nastąpiło w drodze czynności procesowej w sprawie, czy też wynika jednoznacznie z dowolnego doboru składu rozstrzygającego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego.
3. W niniejszej sprawie wątpliwości budzi także kwestia bezstronności wyznaczonych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w drodze Zarządzenia nr 3/2020 sędziów sprawozdawców w osobach sędziów Sądu Najwyższego Marty Romańskiej i Włodzimierza Wróbla. Nie sposób przypisać przymiotu bezstronności SSN Włodzimierzowi Wróblowi, który na łamach „Palestry” (nr 1-2/2019) krytycznie wypowiedział się na temat Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i orzekających w niej sędziów, określając ją jako „sąd wyjątkowy”. Przywołać także należy postawę SSN Marty Romańskiej w trakcie posiedzenia Kolegium Sądu Najwyższego, która okazywała swoje negatywne nastawienie do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego poprzez odmowę udziału w głosowaniu nad Regulaminem Izby Dyscyplinarnej.

4. Nie można także pominąć faktu, że rozstrzygnięcie połączonych izb zmierzać będzie w istocie do oceny powołania na urząd sędziego przez Prezydenta RP. Przypomnieć w tym miejscu należy postanowienie Sądu Najwyższego z 5 listopada 2009 roku (sygn. akt I CSK 16/09), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że „domaganie się ustalenia istnienia prawa do wykonywania mandatu sędziego Trybunału Konstytucyjnego odnosi się do stosunku publicznoprawnego i nie ma cech realizacji prawa podmiotowego. Osobie dochodzącej takiego żądania nie przysługuje zatem prawo do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji. W konsekwencji należy przyjąć, że wyklucza to spory dotyczące powierzenia lub pozbawienia mandatu sędziego Trybunału Konstytucyjnego z zakresu drogi sądowej także w oparciu o powołane wyżej przepisy Konstytucji. Podobne stanowisko jest prezentowane w literaturze w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych i sędziów Sądu Najwyższego”. Zatem, jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego, powołanie na urząd sędziego jako wyłączna prerogatywa Prezydenta RP nie podlega kontroli sądowej, gdyż w akcie powołania na urząd sędziego przez Prezydenta RP realizuje się fundamentalna zasada demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP).

Rzecznik Prasowy  
Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego  
Piotr Falkowski